



NIEPODLEGŁA

Nr 15

POROZUMIENIE REPUBLIKAŃSKO-NIEPODLEGŁOŚCIOWE
Kraków-Sosnowiec-Wrocław-Wołów-Warszawa-Gdynia-Gdańsk-Chorzów, 18 grudnia 2024

Drodzy Przyjaciele,

redagując każdy kolejny numer NIEPODLEGŁEJ, koncentrujemy się na wizji naszego Czytelnika: kto będzie czytał nasze słowa, kto przyjmie nasze życzenia? Wszyscy dzisiaj w Redakcji trwamy w świątecznych nastrojach, planujemy, co będziemy robić podczas Świąt i po Świątach. To czas przygotowujący nas, nasze myślenie dokładnie do tego, czym powinien on być. Mamy czas adwentu, czas oczekiwania na Boże Narodzenie.

Czym jest takie oczekiwanie?

To nasze wewnętrzne pragnienie, to czas wypełniony skrytą nadzieją, że to pragnienie się spełni. To także wiara, a czasem tylko nadzieja, że to, co tak po ludzku mało możliwe, jednak się stanie, dokona się. Pan Bóg podarował nam swojego Syna, żeby pomóc w koniecznym spełnieniu podstawowej misji naszego życia, zbawieniu się, odkupieniu grzechów własnego życia. To, co po ludzku tak niemożliwe, otrzymujemy każdego dnia w postaci przyjścia, narodzenia się pośród nas Zbawiciela.

Drodzy Czytelnicy, najskrytszą nadzieją Redakcji jest pragnienie spełnienia się życzeń, które w każdym kolejnym numerze Biuletynu kierujemy do Was. Nieprzerwanie ślemy życzenia odrodzenia się wiary, nadziei i miłości u wszystkich Rodaków wobec siebie i wobec Ojczyzny, naszej Polski. Cieszymy się chociaż samym Adwentem, cieszymy się oczekiwaniem na przyjście Świąt, bo Boże Narodzenie to cud oczekiwania, które się spełniło.



OBY PAN BÓG DAŁ DOCZEKAĆ DO SIEGO ROKU

SYNDROM OBLĘZONEJ TWIERDZY

Większość Polaków, może za wyjątkiem wtajemniczonej części wyznawców Donalda Tuska, wydaje się być zaskoczona gwałtownym wzrostem inflacji, postępująca drożyzną, lawinowo rosnącym bezrobociem, upadkiem do niedawna sztandarowych firm, ograniczeniem wydatków na wojsko, wstrzymaniem inwestycji – dla Polski rozwojowych, dla Niemiec konkurencyjnych. Organizatorzy „szlachetnej paczki” oświadczyli, że w tym roku na tyle wzrosła ilość rodzin na granicy ubóstwa i na tyle spadły realne dochody Polaków, że nie uda się przygotować paczek dla wszystkich potrzebujących. W tym samym czasie propagandysta i cynik Jerzy Owsiak otrzymuje od Donalda Tuska miliony złotych na pomoc dla powodzian, której praktycznie nie widać, a pomimo to ten „gest” premiera jest szeroko nagłaśniany w mainstreamowych mediach. Podobnie ma się rzecz z bezpośrednią pomocą rządową, kiedy to koordynator pomocy **Marcin Kierwiński zajmuje się wszystkim, byle nie realizować rzeczywistej pomocy powodzianom**, no może co najwyżej remontem hali sportowej i boiska piłkarskiego, tzw. „orlika”. A przecież nie są to działania pierwszej potrzeby dla zrujnowanych ludzi.

Katastrofa gospodarcza tłumaczona jest konsekwentnie spłacaniem długów PiS-u. Pomimo że twierdzenie takie jest kompletną bzdurą, są tacy, którzy w to wierzą.

Czym zajmowaliśmy w okresie komuny? Nieustającą walką o przetrwanie – zabezpieczeniem podstawowych potrzeb. Gołym okiem widać było, że część kryzysów świadomie wywoływano. Ludzie stali godzinami w kolejkach, pracowali ponad miarę, „zdobywali” podstawowe produkty, by przetrwać. Stawali się niegroźni dla systemu. Nie mieli czasu na protesty, za to mieli coraz więcej obowiązków.

Spróbujmy przeanalizować, co się właściwie dzieje.

Polska na swe nieszczęście położona jest w miejscu, na które od wieków łakomym okiem spoglądali nasi sąsiedzi. Praktycznie od początków królewskich elekcji do Rzeczypospolitej zawitały korupcja i zdrada. Finalnie w XVIII wieku – wieku powszechnej zdrady – Polska utraciła na 123 lata niepodległość.

Już starożytni Grecy wymyślili **konia trojańskiego** dla pokonania obrońców twierdzy .

W ubiegłym roku do naszej polskiej twierdzy wprowadzony został taki koń trojański dla niepoznaki nazwany uwolnieniem z UE pieniędzy należnych Polsce. Z brzucha tego konia 13 grudnia 2023 r. **wypełził potwór zdrady**. Bez większego ryzyka można postawić tezę, że **upadek gospodarczy i demolowanie struktur państwa polskiego jest zaplanowanym, zdeterminowanym działaniem człowieka, mającego poparcie zarówno w Berlinie, jak i w Moskwie**. Celem ostatecznym jest zepchnięcie Polski i Polaków do poziomu rynku zbytu i dostawcy taniej siły roboczej dla gospodarki niemieckiej, Polski bez aspiracji gospodarczych, które zagrażałyby gospodarce niemieckiej.

Po fazie demontowania struktur obronnych twierdzy aktami bezprawia, łamaniem konstytucji, destrukcją systemu prawnego, osłabianiem Kościoła i represjonowaniem katolików, likwidacją mediów publicznych, więzieniem i torturowaniem przeciwników politycznych, **stworzono z premedytacją rekordową dziurę budżetową**. Donald Tusk wręcz kopiuje rozwiązania, które sprawdzały się za czasów rządów Jaruzelskiego. Teraz nadszedł czas na finalne rozstrzygnięcie oblężenia. **Trzeba Polaków wziąć głodem**.

Planowe ubożenie Polaków ma pomóc w zagłodzeniu konkurencyjnych partii politycznych, którym odebrano subwencje, niepokornych instytucji państwowych oraz wolnych mediów poprzez szantażowanie potencjalnych reklamodawców. Polacy, podobnie jak za komuny, zostali zmuszeni do rozpaczliwego rozwiązywania problemów bytowych i zdrowotnych. Rośnie bezrobocie i tym samym liczba Polaków zmuszonych do emigracji i pracy na rzecz Niemiec. Demolowanie systemu szkolnictwa ma wytworzyć bezmyślnego nowego człowieka, skoncentrowanego jedynie na swojej seksualności i walce o byt.

Kilku milionom ogarniętych zoologiczną nienawiścią wyznawców tefalenów serwuje się coraz brutalniejsze igrzyska. W swoim zapamiętaniu nie dostrzegają oni, że są również ofiarami działań Donalda Tuska.

Totalne bezprawie zdaje się być niedostrzegane przez „elity” europejskie. Wszak to wszystko dzieje się z korzyścią dla nich.

Jednak stan ten nie może trwać w nieskończoność. Są granice każdej podłości. W końcu nawet najwierniejsi podniosą głowy, by zrzucić jarzmo podwórkowego dyktatora. By temu zapobiec, potrzebne jest „domknięcie systemu”, czyli zdobycie urzędu Prezydenta RP po to, by dokonywać dalszej destrukcji państwa polskiego i deprecjonowania Polaków w majestacie prawa. Ludzie szybko zapomną, jakie bezprawie i bandytyzm doprowadziły do tego stanu.

Wszystko wskazuje na to, że „koalicja 13 grudnia” jest zdeterminowana odwołać, sfałszować lub unieważnić wybory, byle za wszelką cenę zdobyć urząd lub kompetencje Prezydenta RP.

Pomagierzy Donalda Tuska zostali wmanewrowani w proceder przestępczy i zagonieni – jak szczury – do narożnika. Wiedzą, że gdy z planów Berlina nic nie wyjdzie, to wódz ucieknie do Niemiec, a oni zostaną surowo rozliczeni i ukarani za zbrodnie przeciwko Polsce i Narodowi polskiemu. Dlatego będą ze strachu atakować, kłosać i walczyć do końca na rzecz dyktatora (np. casus Kalisza).

Na przestrzeni kilku następných miesięcy zadecydują się losy Polski: czy będziemy krajem niepodległym, czy „bantustanem” niemieckim. Stoimy przed zdecydowanie większym zagrożeniem niż 252 lata wcześniej, po pierwszym rozbiórce Polski. W dobie globalizacji, dominacji medialnej, totalnej kontroli obywateli i relacji społecznych przez służby specjalne **przebicie się z ideą niepodległości będzie praktycznie niemożliwe.**

W obecnej sytuacji podjęliśmy decyzję o otwarciu się na wszystkie środowiska niepodległościowe.

Proponujemy formułę POROZUMIENIA REPUBLIKAŃSKO-NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO

Chcemy doprowadzić do: integracji działań opozycji niepodległościowej, koordynacji oporu społecznego, zapobieżenia fałszerstwom wyborczym, przejęcia władzy przez obóz niepodległościowy, a na koniec do aresztowania Donalda Tuska oraz jego pomocników i postawienie ich wszystkich PRZED TRYBUNAŁEM NARODOWYM, który zostanie powołany przez pierwszy wolny Sejm po obaleniu „koalicji 13 grudnia”.

Zapraszamy do współpracy wszystkie istniejące i powstające partie polityczne, stowarzyszenia, fundacje i osoby fizyczne, którym nie jest obojętny los Polski do stworzenia WSPÓLNEJ PŁASZCZYZNY DZIAŁANIA Z ZACHOWANIEM AUTONOMII KAŻDEJ OSOBY I PODMIOTU.

JESTEŚMY OTWARCII NA WSZELKIE UWAGI OD ZAINTERESOWANYCH UCZESTNICTWEM W PROPONOWANEJ FORMULE POROZUMIENIA

PROSIMY O KONTAKT

porozumienie.rn@gmail.com

Tomasz Gugala

ZACZNIJMY OD ZAJĄCZKA

Stwierdzenie, że wszystko jest polityką, brzmi banalnie, jednak nie mogę przestać się temu dziwić. To oczywiste, że sprawy gospodarcze od zawsze wpływały na politykę, a kwestia wystąpienia urodzajów czy suszy decydowała o stabilności władzy. Jednak dzisiaj, w okresie liberalnej propagandy wmawiającej wszystkim, że kapitał nie ma narodowości, mamy czasy upolitycznienia wszystkiego. Polityką stała się pamięć historyczna, ekologia, sport, a nawet nasza sfera seksualna. Uzależniona od polityki okazała się również religia nie tylko w swojej aktywności personalnej, ale nawet w dziedzinie doktrynalnej, rozbudzonej drugim soborem. Trudno znaleźć dziś temat, o którym można by pisać bez obawy o jego upolitycznienie.

Piszę o tym, gdyż chcę obudzić w każdym myślącym Polaku wolę myślenia wolnego od politycznej kalkulacji. Upolitycznianie każdego tematu ogranicza nas swoistą celowością oraz aksjologią daleką od obiektywizmu lub przynajmniej umiarkowania. Dotyczy to nas wszystkich. Nie każdy potrafi i ma siłę i wolę znajdowania lub wypracowywania własnego stanowiska (poglądu) na

każdy temat. Lubimy słuchać autorytetów, chociaż nie zawsze jest nam łatwo przyznawać się do tego. Teraz w całym świecie występuje powszechny problem fałszywych opiniodawców, arbitrów i speców. Dla milczącej większości bardzo często autorytetami stają się sportowcy, blogerzy, influencerzy i wylansowani medialnie aktorzy przypisanych im ról. Wszyscy oni dalecy są od merytorycznej poprawności. Powszechne stało się także nadużywanie quasi naukowych autorytetów, których przedstawiciele wypowiadają się na tematy zupełnie im obce. Wszystkie te zabiegi i sposoby służą dzisiaj tylko temu, żeby jak najwięcej osób zbałamucić i oszukać. Winę za wybór takich autorytetów ponosimy wszyscy.

Pierwszym naszym wspólnym błędem jest naiwne przyjmowanie każdej publicznie wygłoszonej opinii jako autorytatywnej i prawdziwej. Jeszcze w poprzednich słusznie minionych czasach Czesław Bielecki nazwał tę wiarę „słowoczynem” – skoro coś powiedziano, to znaczy, że tak jest i będzie. Ta oczywista bzdura nie pomogła nikomu w zaklinaleniu rzeczywistości, ale umożliwiła niektórym trwanie przy władzy. Skuteczność tej prawidłowości zależy jedynie od naszego myślenia, od mentalności osobistej i woli do jej zmiany.

Drugim naszym wspólnym błędem jest uczenie się kanonów postępowania w oparciu o fałszywe autorytety. Brak umiejętności wspólnego etnicznego oceniania przeszłych pokoleń odbiera nam dzisiaj zdolność do oceny zachowania współczesnych leaderów. Ujawniamy tę słabość w gloryfikowaniu np. nazwami ulic fałszywych autorytetów, które wciśnięto nam w zbiorową świadomość. Warszawska ulica gen. Zajączka jest w samym centrum Żoliborza, podobnie jak w Częstochowie, Lublinie, Opolu, Katowicach i Brzezinach itd., chociaż gen. Zajączek był zdrajcą, który nie dość że zmarnował narodowe powstanie, to jeszcze wysługiwał się zaborcy jako namiestnik Królestwa Polskiego, przyjmując od cara tytuł księcia. Jego wcześniejsze zasługi i zwycięstwa wplatają się w zwykły żołnierski los kariery zawodowca, który nigdy nie powinien urosnąć do roli przewodnika narodu. Jednak właśnie takim nam go stworzono w potocznej świadomości historycznej. Dzisiaj wszyscy znają gen. Zajączka, a nikt nie pamięta o Szymonie Mohorcie, wielkim rycerzu broniącym Kresów Rzeczypospolitej. Tylko dzięki talentowi literackiemu Wincentego Pola pamięć o Mohorcie utrwalała została w naszej literaturze, ale tych lektur nie ma w programie żadnej polskiej szkoły. Jeszcze trudniej się nam ocenia innych, bardziej wstawionych bohaterów historii. Ich nazwiska budzą tak wielkie emocje, że strach je wymieniać. Jest tak, gdyż wszystko stało się polityczne, wszystko jest wartościowane w kontekście jednej słusznej racji, idei, która jest mrzonką. I tak zwyczajnie lewicowy gen. Zajączek wpisuje się w kontekst współczesnej narracji historycznej lepiej niż religijny, zasadniczy i wytrwały w walce rycerski Mohort.

Jak obecne pokolenie ma umieć oceniać współczesne zachowania swoich leaderów i reprezentantów, skoro nie ma stworzonej żadnej podstawy i miary do etycznej oceny dokonań przeszłych pokoleń. Jak ma rozumieć zdradę ten, którego uczono zdrajcę uznawać za bohatera? Jak ma oceniać współczesny Polak wmuszonych mu za bohaterów ludzi czasów współczesnych: Kuroniów, Michników, Geremków, Wielowiejskich, Chrzanowskich, Wałęsów? Jak?

Michał Garapich

KALENDARIUM GRUDNIOWE¹

- **W grudniu 1945 roku** Władysław Gomułka na pierwszym zjeździe PPR zadaniował instalatorów systemu komunistycznego: ***Musimy wychować naszych profesorów***, i to zadanie, mimo różnych perturbacji, zostało wykonane. Skutki trwają do dziś.
- **19 grudnia 1945 roku** Senat Politechniki Warszawskiej (10 profesorów) odmówił przyjęcia do pracy **prof. Jana Czochrańskiego** – „człowieka, który zmienił świat”, wykluczając go ze środowiska akademickiego i skazując na zapomnienie. **Nie nadawał się na „naszego” profesora.**

¹ Za zgodą Autora: <https://blogjw.wordpress.com/2024/12/15/kalendarium-grudniowe/>

Tekst opublikowany w Tygodniku Gazeta Polska 11 grudnia 2024 r.

- **15 grudnia 1948** roku sformowana została przewodnia siła narodu w postaci **PZPR**. **Zaważyła na wykształceniu licznych kadr akademickich miłujących principia socjalizmu**, no i wdrażających w życie najważniejszą dla systemu komunistycznego powinność akceptacji etyki nikczemnego postępowania.
- Realizowana **od 1970 roku pogrudniowa polityka otwarcia na Zachód** była szczególnie owocna dla akademickich liderów przewodniej siły narodu, późniejszych reformatorów. Nowo tworzone instytuty obsadzano przez kadry chowu ZMP, a kadry chowu przedwojennego odchodziły w siną dal.
- **5 grudnia 1975 roku** 59 intelektualistów zaprotestowało **przeciwko poprawkom do Konstytucji PRL**, wprowadzających zapis o przyjaźni z ZSRS – „List 59”.
- Stan wojenny, wprowadzony nielegalnie **13 grudnia 1981 roku**, do tej pory niezidentyfikowany w historiach wielu uczelni, prowadził do **usuwania z uczelni niewygodnych dla przewodniej siły narodu**, wystawiania paszportów w jedną stronę dla akademickich radykałów, masowej emigracji studentów i młodych akademików.
- **W grudniu 1986 roku** realizowano przygotowaną prawnie **polityczną weryfikację kadr akademickich** przed transformacją ustrojową, **aby element niepokorny nie zakłócał pokojowego przekształcania PRL w PRL bis**, przy utrzymaniu kadr „naszych” profesorów i przez nich namaszczonych.
- **Rok 2023 – koalicja 13 grudnia** utworzyła rząd z ministrem nauki mgr. inż. „Killerem Burczymuchą”, znanym też jako Minister „Ściema” Wieczorek. W grudniu 2024 r. w ramach wypalania akademickich patologii gorącym żelazem na Uniwersytecie Szczecińskim zmieniono regulamin tak, aby żona ministra mogła zostać dyrektorką.

Józef Wieczorek

ZAMIERZENIA LIBERAŁÓW I LEWICY

Premier Jan Olszewski odchodząc z urzędu pytał o los Polski: „jaka ona ma być. Może inaczej, czyja ona ma być?”. Już ponad 20 lat staramy się odpowiadać na te pytania. A jaką Polskę chce zbudować dzisiejsza koalicja rządząca? Można spróbować odpowiedzieć na to pytanie przeglądając programy poszczególnych partii. Tam można znaleźć „konkrety”, które koalicja „13 grudnia” na pewno będzie realizować, aby zbudować swoją Polskę.

Program Platformy Obywatelskiej nie podaje celów ich działań i zawiera jedynie 100 obietnic przedwyborczych. Poniżej wybrane cytaty niektórych z tych obietnic, które zechcą realizować (zamiast tych, które obiecali z myślą o ich niespełnieniu).

Cytaty z programu	Przypuszczalne skutki realizacji
Rodzina. Wprowadzimy ustawę o związkach partnerskich	Utworzenie pseudorodzin bez Mam albo bez Ojców
Edukacja. Odpolitycznimy szkoły. Natychmiast wycofamy przedmiot HiT	Upolitycznienie po swojemu i wprowadzenie napisanych z Niemcami podręczników
Środowisko. Wdrożymy program rewitalizacji rzeki „Czysta Odra”.	Niedopuszczenie do spławności Odry (ku zadowoleniu Niemców)
Świeckie państwo. Tacy biznesmeni jak Tadeusz Rydzik powinni sobie radzić bez pieniędzy pochodzących z podatków obywateli.	Wymienione pieniądze przeznaczyć dla innych: np. można wesprzeć Fundację Batorego, aby Soros mógł coś zaoszczędzić
Praworządność. Uwolnimy sądy od politycznych wpływów	„Ważne” sprawy będą prowadzili tylko sędziowie ze Stowarzyszenia Iustitia

Organizacje pozarządowe. Skończymy z przekazywaniem środków organizacjom nacjonalistycznym	Środki te będą potrzebne organizacjom postkomunistycznym, liberalnym i lewicowym i będą im przekazywane
Kultura. Zniesiemy cenzurę nałożoną na polską kulturę:	Cenzura zostanie zmieniona, aby wiadomo było:
– cenzurę ekonomiczną, czyli cofanie środków finansowych dla instytucji kultury niewygodnych dla władzy	– komu należy cofać środki
– cenzurę personalną, czyli obsadzanie instytucji kultury osobami podległymi władzy	– i kim obsadzić instytucje kultury

Drugi koalicjant, czyli Trzecia Droga (Polska 2050 Szymona Hołowni i Polskie Stronnictwo Ludowe) zaznaczają w preambule, że „idą razem do wyborów, ponieważ mają plan jak naprawić Polskę”. Poniżej cytaty z programu, których nie będą umieli zrealizować:

Cytaty z programu	Zrealizować nie potrafią
Dobrowolny ZUS dla mikrofirm zagrożonych niewypłacalnością	Teraz przedsiębiorcy z mikrofirm demonstrują w sprawie składki zdrowotnej
Bezpieczeństwo żywnościowe	Zapewnimy je jeśli rolnicy poprą Zielony Ład
Mieszkania w dobrej cenie oraz „Akademik za złotówkę” dla studentów spoza wielkich miast	Deweloperzy na pewno nie obniżą cen mieszkań, a Rektorzy nie doczekają się na zwrot funduszy, którymi teraz opłacają akademiki
Rodzinny PIT – im więcej dzieci, tym niższy podatek	Obywatele z kartą Dużej Rodziny mają już pewne przywileje, a co doda Rodzinny PIT?
Państwo jako uczciwy pracodawca	PKP Cargo? Poczta? Policja?
Asystent osobisty dla Osób z Niepełnosprawnościami	Właśnie strajkują ci, którzy tracą pracę związaną z fizjoterapią domową niepełnosprawnych
Koniec kolejek do lekarzy	Wtedy gdy wstrzyma się zapisy pacjentów
6% PKB na edukację	Aby zapłacić Sekseukatorom
Kobiety, do przodu!	Czy to chodzi o te dwie aresztowane kobiety co siedziały na dołku?
Zielona Polska. Tani prąd, czyste powietrze	Czy staniało coś? Bo prąd jeden z najdroższych w Europie

Lewica przedstawia się jako – *jedyna postępową siłą w polskiej polityce. Jesteśmy różnorodni, ale łączy nas przyszłość. Dlatego wspólnie chcemy budować Polskę jutra. A w ich programie widać „jutro” budowanej przez nich Polski:*

Cytaty z programu	Dotychczasowe działania
dobra praca Aktywna walka z bezrobociem	Przez rok rządów bezrobocie wzrosło
nauka. Badania. Innowacje	Teraz zabierane są środki instytucjom naukowym i zmieniani są niewygodni rektorzy
wolna i przyjazna szkoła „Wyprowadzimy religię ze szkół” i wprowadzimy seksedukację	Dzieci będą rozróżniać dobro od zła – tak jak oni to rozumieją

zielony ład Wprowadzimy powszechne finansowanie programu termomodernizacji i wymiany źródeł ciepła w budynkach. Zmniejszymy ilość biurokracji potrzebnej do uzyskania wsparcia publicznego w tym zakresie.	Czy już policzono koszt „termomodernizacji i wymiany źródeł ciepła” wymagany dla całej Polski?
sprawiedliwa gospodarka, stabilne finanse Zakończymy karuzelę tłustych kotów w spółkach Skarbu Państwa	Aby wprowadzić do spółek swoje „koty”
transport Odstąpimy od budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego	Pieniądze są potrzebne na lotnisko w Modlinie i Okęciu, których nie da się rozbudować
świeckie państwo Systemową odpowiedzialnością Kościoła katolickiego za przemoc seksualną księży wobec dzieci i za tuszowanie tej przemocy przez hierarchów	A świeckim pedofilom umożliwi się opiekę nad dziećmi w przedszkolach, w placówkach kultury i w organizacjach sportowych
silna polska w silnej unii europejskiej Popieramy nadanie Parlamentowi Europejskiemu inicjatywy ustawodawczej	Aby ominąć postanowienia naszej konstytucji, które nie podobają się urzędnikom w Unii
dyplomacja i współpraca Polityka zagraniczna Polski powinna dążyć do osiągnięcia celów służących całej wspólnotie międzynarodowej	Będzie to realizował kierownik ambasady Polski w USA p. Klich
bezpieczna polska Nadzór nad policją	Nadzór został już sprawdzony w czasie demonstracji rolników pod sejmem

Zadaniem publikacji tych programów było wygranie wyborów przez przyciągnięcie wyborców, którzy w nie uwierzą. A dotychczasowa realizacja tych programów cofnie nasz kraj gospodarczo i społecznie o wiele lat.

Andrzej Skorupski

„SEX-SHOPY” BĘDĄ EDUKOWAĆ POLSKIE DZIECI²

Przyjrzelśmy się fundacji „edukatorów seksualnych” Antoniny Kopyt – osoby wyznaczonej przez rząd Tuska do współtworzenia podstawy programowej obowiązkowej „edukacji seksualnej”, która ma wejść do polskich szkół od 1 września 2025 r. „Edukatorzy seksualni” oficjalnie współpracują m.in. z „sex-shopem” i dystrybutorem przedmiotów używanych do sadomasochizmu oraz seksu z elementami przemocy.

„Edukatorzy” współpracują też z międzynarodową korporacją farmaceutyczną produkującą środki antykoncepcyjne i promującą aborcję. To właśnie takie środowiska chcą, aby polskie dzieci zostały objęte przymusową „edukacją seksualną” w szkole, w trakcie której będą zachęcane do eksperymentów seksualnych i aborcji oraz namawiane do kupowania preparatów antykoncepcyjnych. „Edukacja seksualna” to oprócz deprawacji dział sprzedaży i reklamy „sex-shopów” oraz międzynarodowych korporacji związanych z przemysłem aborcyjnym, antykoncepcyjnym i farmaceutycznym. Trzeba dotrzeć z tymi informacjami do rodziców!

Antonina Kopyt jest m.in. ekspertem fundacji „edukatorów seksualnych” Sxed.pl, założonej przez Anję Rubik – medialną celebrytkę oraz propagatorkę aborcji i LGBT. Na stronie tej organizacji

² Fundacja Pro - Prawo do życia. Numer konta: 79 1050 1025 1000 0022 9191 4667
ul. J. I. Kraszewskiego 27/22, 05-800 Pruszków. Dla przelewów zagranicznych – kod BIC Swift: INGBPLPW

możemy znaleźć oficjalną informację o współpracy m.in. z międzynarodową siecią „sex-shopów”, która prowadzi sprzedaż również w Polsce. Jak możemy przeczytać na stronie tego sklepu:

Naszą misją jest celebrowanie miłości i pożądania w każdej ich formie i rozmiarze. Naszym celem jest zachęcanie ludzi do odkrywania, eksperymentowania i cieszenia się seksem – bez względu na preferencje, fetysze czy fantazje. Wierzmy, że każdy ma prawo do pewności siebie i eksplorowania swojej seksualności. Tabu? Są po to, aby je przełamywać!

Celem tego typu „sex-shopów” jest sprzedaż swoich produktów poprzez zachęcanie ludzi do rozwiązań i eksperymentów seksualnych bez względu na „preferencje” czy „fantazje”. Stąd w ofercie firmy znaleźć można m.in. akcesoria do sadomasochizmu i seksu z elementami przemocy oraz przedmioty takie jak wibratory. Z kolei na stronie „edukatorów seksualnych” możemy znaleźć artykuły, które zachęcają do używania tego typu rzeczy z informacją, że dany materiał powstał przy współpracy z „sex-shopem”.

„Edukatorzy seksualni” i zwolennicy wprowadzenia „edukacji seksualnej” do szkół wmawiają rodzicom, że podczas lekcji dzieciom będą prezentowane wyłącznie „suche fakty” oraz „neutralna światopoglądowo” wiedza naukowa. To zwykłe kłamstwo. Wystarczy wejść na stronę fundacji, z którą współpracuje Antonina Kopyt i przekonać się, że celem tworzonych tam treści jest rozbudzenie seksualne dzieci i młodzieży oraz zachęcenie uczniów do współżycia seksualnego, masturbacji i aktów homoseksualnych.

Świadczą o tym liczne zwroty używane przez „edukatorów seksualnych” w materiałach dotyczących masturbacji, rozwiązań, homoseksualizmu oraz rozmaitych praktyk i perwersji seksualnych. Wyrażenia takie jak: „wypróbować”, „eksperymentować”, „odkrywać”, „spróbować”, „poszukiwać”, „czерpać przyjemność”, „nie bój się”, „nie wstydz się”, „oswoić swoje ciało”, itp. jednoznacznie świadczą o tym, że mamy do czynienia z zachęcaniem i namawianiem do takich czynności jak masturbacja czy oddawanie się aktom homoseksualnym. Niektóre z artykułów opracowanych przez „edukatorów seksualnych” wprost odsyłają do oferty konkretnych „sex-shopów” zachęcając do kupna przedmiotów takich jak wibratory. Dla przykładu, z jednego z tekstów do „edukacji seksualnej”, można się dowiedzieć:

Dlaczego warto używać wibratorów na palec? (...) Jeśli chcesz, aby pieszczoty palcami były jeszcze bardziej przyjemne, wypróbuj specjalny wibrator na palec (...) Bez względu na wygląd, wibratory palcowe mają jedno zadanie – dzięki specjalnym wypustkom, oraz wibracjom, maksymalizują przyjemność podczas masturbacji (...) Jeśli szukasz najlepszego dla siebie wibratora, sprawdź nasz poradnik, w którym znajdziesz informacje o rodzajach wibratorów.

O jakich „neutralnych światopoglądowo faktach” możemy mówić, kiedy artykuł wprost mówi o tym „dlaczego warto” się masturbować? Jest to bezpośrednia zachęta! Co więcej, ten sam artykuł zaleca sprawdzenie poradnika na temat masturbacji, w którym możemy wprost znaleźć informację, iż jest to: „materiał reklamowy na zlecenie” jednego z sex-shopów, z którym współpracują „edukatorzy seksualni”.

Portal „edukatorów seksualnych”, do których należy współautorka podstawy programowej do obowiązkowej „edukacji seksualnej” w szkołach, spełnia po prostu funkcję działu reklamy perwersji seksualnych i związanych z nimi artykułów. To jednak nie wszystko.

„Edukatorzy seksualni” informują także o swojej oficjalnej współpracy z korporacjami farmaceutycznymi. Jedną z nich jest producent tzw. implantów antykoncepcyjnych. Jest to środek wszczepiany kobiecie pod skórę na okres kilku lat, który uwalnia przez ten czas do organizmu hormon hamujący proces owulacji. Lista potencjalnych skutków ubocznych stosowania tego typu preparatów jest długa. Media informują też o wypadkach takich jak m.in. sprawa kobiety z USA, która otrzymała 600 000 dolarów za komplikacje związane z wszczęciem implantu, który spowodował uszkodzenie jej ciała oraz o przypadku innej kobiety, której implant wszczepiony w ramię przemieścił się i trafił do płuca!

Warto w tym momencie przypomnieć, że opublikowana przez MEN podstawa programowa do przymusowej „edukacji seksualnej” w polskich szkołach zakłada, że uczniowie będą uczyć się o metodach antykoncepcji (w tym hormonalnej), a także kształtować w sobie postawę szacunku wobec bezdzietności. **W ten sposób „edukacja seksualna” ma również pełnić funkcję działu reklamy**

przemysłu farmaceutycznego i namawiać do stosowania niebezpiecznych dla zdrowia środków antykoncepcyjnych oraz innych preparatów produkowanych przez zagraniczne koncerny na rynek w Polsce.

Większość rodziców w Polsce nie zdaje sobie z tego wszystkiego sprawy. Od kilku miesięcy w niemal wszystkich mediach głównego nurtu regularnie, praktycznie dzień w dzień, publikowane są propagandowe artykuły, materiały i nagrania video, argumentujące za koniecznością objęcia wszystkich dzieci w Polsce przymusową „edukacją zdrowotną” w szkołach.

Najróżniejsi „eksperti” oraz znani celebryci przekonują, że obowiązkowa „edukacja zdrowotna” to same korzyści – zapobieganie chorobom, profilaktyka, zachęcanie do ruchu i sportowego trybu życia, zdrowsze zęby, inwestycja w zdrowie przyszłych pokoleń, lepsza ochrona, rzetelna wiedza itp. Tymczasem wystarczy wejść na strony „edukatorów seksualnych”, aby błyskawicznie przekonać się, jak bardzo ta propaganda jest daleka od rzeczywistości. **„Edukacja seksualna” to zachęcanie dzieci do rozwiązłości, masturbacji, homoseksualizmu, sadomasochizmu i innych perwersji seksualnych, a wiele materiałów „edukacyjnych” z tego zakresu to zwykłe artykuły sponsorowane pisane na zamówienie „sex-shopów” i koncernów farmaceutycznych produkujących antykoncepcję.**



Musimy kształtować świadomość Polaków i docierać do kolejnych osób z ostrzeżeniem. W tym celu nasza Fundacja organizuje w całym kraju niezależne kampanie informacyjne. W ostatnim czasie akcje ostrzegające przed przymusową deprawacją w szkołach odbyły się w wielu miastach, m.in. w Nysie. Nasi wolontariusze rozstawili się w centrum miasta z banerami i megafonami. Adam, koordynator naszej akcji, przemawiał do mieszkańców mówiąc:

– *Zamiast przygotowywać dzieci do życia w małżeństwie i rodzinie, uczniowie w szkołach mają szyćkować się do inicjacji seksualnej, uczyć się, że masturbacja jest właściwym zachowaniem oraz skupiać swoją uwagę na przyjemności seksualnej bez odpowiedzialności.*

O takich działaniach często informują lokalne media, co jeszcze bardziej powiększa zasięg naszego oddziaływania. Uruchomiliśmy także nową kampanię billboardową, w ramach której wywieszamy w przestrzeni publicznej wielkoformatowe plakaty ostrzegające przed „edukacją seksualną”. Trwa także dodruk 30 000 kolejnych egzemplarzy naszej [broszury informacyjnej dla rodziców](#), która rozchodzi się w szybkim tempie i buduje świadomość tysięcy kolejnych osób.

Mariusz Dzierżawski

MINISTER „ŚCIEMA” WIECZOREK³

Minister nauki staje się niemal gwiazdą mediów za sprawą swoich bulwersujących wypowiedzi. Niedawno ogłosił się kilerem, a ostatnio **okazał się nihilistą**, z zadowoleniem przyznając, że obietnica wyborcza: „akademiki za złotówkę” – to była ściema. **A ściema to kłamstwo i oszustwo, które są niedopuszczalne w świecie nauki** i winny skutkować wykluczeniem z tej domeny. Rzecz w tym, że minister nauką się nie para, tytułów też nie posiada, więc niby jak go można z grona ludzi nauki wykluczyć?

Minister dobrze się zabezpieczył! Stojąc jednak na czele resortu akademickiego, **wpływa takimi poczynaniami negatywnie na ludzi nauki, a przede wszystkim na młodzież akademicką**. A negatywny wpływ na młodzież to była przecież podstawa do eliminowania nawet wybitnych ludzi nauki z uczelni. Fakt, że głównie wtedy, gdy uczyli krytycznego myślenia, bo to zagrażało komunistycznym nihilistom i groziło załamaniem systemu.

Dziś beneficjenci etyki nikczemnego postępowania nie muszą się niczego obawiać. Nonkonformistów wyeliminowano, krytyczne myślenie skasowano, a nikczemne poczynania dozwolone są w domenie akademickiej.

Minister zasłużył sobie na przydomek „Ściema”, ale to nic niezwykłego, bo wielu utytułowanych też na taki pseudonim zasługuje. W końcu **nasza hierarchia tytułarna to ściema**, bo bynajmniej nie oznacza, że ten, kto ma najwyższe tytuły w nauce, ma największe osiągnięcia. Tymczasem nieraz ma takie, ale w niszczeniu lepszych od siebie.

Ściemą jest też wysoce niedoskonała Rada Doskonałości Naukowej selekcjonująca na najwyższe szczeble sobie podobnych, chroniąc prawa nabyte do nikczemnego postępowania, na przykład kłamstw czy plagiatowania.

Ściemą są certyfikaty i dyplomy pozyskiwane za znaczne nieraz opłaty i niepozwalające odróżnić wybitnych naukowców od zwykłych oszustów i hochsztaplerów, dobrych uczelni od całkiem miernych. Postawienie na czele resortu nauki ministra „Ściemy” Wieczorka oddaje dobrze charakter tej domeny, ale **może wreszcie Polacy się obudzą i orzekną, że tak dalej być nie może!**

Józef Wieczorek

NIEZGODA

Znalazłem ładną książkę w swojej bibliotece. Książka ta, oprawiona w twardą zieloną okładkę, miała czerwonymi literami napisany tytuł „Niezgoda”. Zdziwiłem się, gdyż w środku była data publikacji 2026 rok, podobnie jak i data przedmowy nieznanego mi autora profesora. Usiadłem i zacząłem przeglądać tę książkę tak konsekwentnie, że do północy przeczytałem ją całą. Dowiedziałem się z niej, że stan wojenny w Polsce został zniesiony następnego dnia, czyli 14 grudnia 1981, że totalitarnej władzy nie udało się aresztować aktywnych przedstawicieli Solidarności i że wszystkie zakłady przemysłowe oraz wszelka komunikacja zastrajkowały. Cała Polska zamarła skuta mrozem i sprzeciwem wobec poczynań Jaruzelskiego i jego wojskowej junty. Dopiero trzeciego dnia odnalazł się pierwszy dowódca, który przyjął na siebie odpowiedzialność za honor milicji i wojska. Był to sierżant plutonu ZOMO oraz porucznik jednego z siedmiu plutonów wojska wysłanych do kopalni Wujek. Ich postawa przesądziła o tym, że żołnierze oraz milicjanci w każdym innym miejscu pacyfikacji stanęli w równym szeregu z protestującymi Polakami.

ZSRS nie podjął żadnej interwencji, nawet nie wyraził zgody na nieuzgodniony nagły przylot licznej delegacji wojskowej junty Jaruzelskiego do Moskwy. Jaruzelski, widząc masowy zryw protestujących Polaków, z desperacją poprosił o azyl u Honeckera w Berlinie wschodnim. Dalej było wiele stron z portretami i nazwiskami zupełnie nieznanymi mi przywódców politycznych, reformatorów i bohaterów. Ich długa lista skończyła się z dziesięcioleciem, po którym ogłoszona

³ Za zgodą Autora; <https://blogiw.wordpress.com/2024/11/30/minister-sciema-wieczorek/>; Tekst opublikowany w tygodniku Gazeta Polska 27 listopada 2024 r.

została polska konstytucja. Sejm Konstytucyjny wyłoniony w jednomandatowych (lokalnych) okręgach wyborczych ogłosił powstanie wolnej i suwerennej III Rzeczypospolitej jako monarchii katolickiej z Matką Bożą Królową Polski na biało-czerwonym sztandarze. Stolicą Korony obrana została Częstochowa, a stolicą administracji cywilnej Warszawa. Prymas Polski ustanowiony zostawał dożywotnim Marszałkiem Senatu, hymnem Polski ogłoszono pieśń „Boże coś Polskę”. Dalej było dużo o wojnie na wschodzie po rozpadzie ZSRS oraz o wielkim wzmocnieniu się NATO, które uzyskało granicę z ludowymi Chinami.

Polska po dziesięcioletnim okresie postpeerelowskim oczyściła się z mentalności lewackiej i całej obcej agentury i stała się w Europie samodzielnym organizmem gospodarczym, integrującym wokół swojej gospodarki kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Niezgoda Polaków na integrację z unią walutową UE zaowocowała powołaniem w Rzymie pod patronatem papieża Katolickiego Przymierza Trydentu, którego patronem uczyniono świętego papieża Piusa X. Kultura Polska nieskrępowana cenzurą oraz poprawnością polityczną lewicowych europejskich elit eksplodowała rozkwitem nauki i sztuki. Rozpoczął się okres ogólnego ożywienia nazywany początkowo sprzeciwem jednak po ogłoszeniu encykliki papieskiej („Numquam praevenire providentiam”⁴), przyjęło się nazywać ten czas NIEZGODĄ. Niezgodą na tezy, opinie i teorie zsekularyzowanych elit Europy.

„— A cóż to jest za bajka? Wszystko to być może!
— Prawda, jednakże ja to między bajki włożę.”⁵

Michał Garapich

INTERNETOWY KABARET MAŁGORZATY TODD⁶

7 grudnia 2024 r. | Nr 49/2024 (701)

W BERLINIE BEZ ZMIAN

Szanowni Państwo!

Niespełna 100 lat temu prasa donosiła, że w Berlinie biją homoseksualistów i Żydów. Teraz Berlińczycy mają powtórkę z historii. Jest pewna różnica, chociaż niewielka. Wówczas napastnikami byli podobno niebieskoocy blondyni, a obecnie są nimi najczęściej czarnoskórzy mużłanie, sprowadzeni żeby rozprawili się z chrześcijanami. Czyżby Niemcy byli tak tępi, że nie widzą tej „powtórki z rozrywki”? A może to takie niemieckie poczucie humoru, z którego raczej nie słyną? Geszeft, to jest to, na czym się znają i konkurują z Żydami od zawsze. Może stąd wzięły się te pogromy w postaci kryształowych nocy?

Tak się dziwnie składa, że po przegranej II Wojnie Światowej zbrodniarze niemieccy znaleźli przytulisko w Ameryce Południowej, a teraz właśnie stamtąd mamy czerpać żywność, po wykończeniu przez UE (czytaj Niemców) europejskiego rolnictwa wyśrubowanymi normami, nie obowiązującymi na tamtym kontynencie.

Jak to się ma do klimatu w imię którego likwiduje się nasze rolnictwo? Zobaczmy, kiedy nad Amazonką wykarczują resztkę lasów tropikalnych pod uprawy, które będziemy musieli konsumować z braku czegoś lepszego.

Może powinniśmy już teraz wyartykułować apel „3 x NIE”? Nie chcemy niemieckich nieudaczników, żeby nami rządili według prawa, jak oni je rozumieją.

Z pozdrowieniami

Małgorzata Todd

⁴ Encyklika – Nigdy nie uprzedzajcie Opatrzności

⁵ Wstęp do Bajek – bp. Ignacy Krasicki

⁶ https://mtodd.pl/?wysija-page=1&controller=email&action=view&email_id=641&user_id=0&wysijap=subscriptions

TUSKOLANDIA

Sutrykowania ciąg dalszy

Z przestrzeni publicznej znikają wspólne fotki polityków PO z panem Reyndersem. Były komisarz UE Didier Reynders jest podejrzany o pranie brudnych pieniędzy. W dwa dni po wygaśnięciu immunitetu policja belgijska dokonała przeszukań w nieruchomościach Reyndersa. Sprawa dotyczy ostatnich 10 lat działalności tego pana. Zasłynął brutalnymi atakami na Polskę i rząd Prawa i Sprawiedliwości, zarzucając brak praworządności. Aktywnie wspierał postów Koalicji Obywatelskiej atakujących własny kraj w Parlamencie Europejskim.

Obecnie politycy PO sutrykują na całego. Nikt z nich „nie zna Reyndersa”. **Adam Bodnar, „absolutnie zdziwiony”, unika wypowiedzi na temat niedawnego spotkania z Reyndersem, na którym został poklepany po ramieniu za wprowadzanie w Polsce praworządności.**

Raport widmo

Platforma Obywatelska przystąpiła do frontального ataku na Karola Nawrockiego – obywatelskiego kandydata na prezydenta. Posługują się raportem, którego nikt nie widział, ale za to zawiera informacje o niebezpiecznych związkach zaatakowanego. Spot wyprodukowany na miarę intelektu Szczerby lub Jońskiego miał wywołać strach wśród wyborców prawej strony, a tymczasem towarzyszą mu salwy śmiechu. **Czego tak się boicie tuskoludki?**

Na złość mamie odmrozę sobie uszy

Nie chcąc się narażać mściwemu kierownikowi niektóre firmy ostentacyjnie zrezygnowały z reklamowania się w naszych polskich mediach. Największe straty poniosła TV Republika. Te oto firmy postanowiły zrezygnować z profitów, jakie przynosi reklama w najchętniej oglądanej telewizji informacyjnej, by pan kierownik nie wyciągnął w stosunku do nich konsekwencji:

Adamed Pharma, Aflofarm, Allegro, Bank Millenium, Biedronka, BNP Paribas, Carlsberg, Carrefour Polska, Castorama, Coca Cola, Colgate, Delikatesy Centrum, Eurosach, Haribo, Ikea, Link4, Lotto, Kaufland, KGHM, Kia, Kompania Piwowarska, Mars Polska, Master Card, mBank, McDonald's, Milka (Mondelez), Mutti, Nestle, Netflix, Nurofen (Berlin-Chemie), Grupa OLX, OtoDom, Provident, Pyszne.pl, PZU, Santander, Skoda, SkyShowtime, STS, Tarczyński, Tauron, USP Zdrowie, Wedel, XTB, Żabka, Żywiec.

Skoro nie chcą przedstawić nam swojej oferty, to mając wybór, pomóżmy im w dziele samookaleczania.

Młodzieżówka PO wyraźnie znudzona

Rafał „bązur” Trzaskowski na konwencji Platformy Obywatelskiej w Gliwicach mocno przynudzał. Nawet nawiązanie do kultowej „zalewajki” nie wywoływało entuzjazmu wśród młodych ludzi usadzonych w pierwszych rzędach. Wykazał się jednak stalowymi nerwami, przemawiając pod koniec konwencji do pustych krzeseł. **Kamera uchwyciła nielicznych już, uciekających młodziaków.**

Dlaczego Wyborcza jątrzy?

Histeria wokół oprogramowania Hermes została **wywołana tekstem „Gazety Wyborczej”, że pozwalał on – niczym Pegasus – ingerować w zawartość na przykład telefonów.** Prokuratura Regionalna w Rzeszowie wydała komunikat o postępach w śledztwie w sprawie zakupu Hermesa, a **w depeszy PAP pojawiło się sformułowanie „oprogramowanie szpiegowskie”.** Kompletna bzdura, **Hermes jest potrzebny do czynności procesowych.**

Jeden z prokuratorów wyjaśnił: „Bo ta awantura jest niedorzeczna. Tylko w jednym naszym śledztwie, które udało się doprowadzić do finału właśnie dzięki Hermesowi, zabezpieczyliśmy dla Skarbu Państwa więcej niż wydano na to oprogramowanie. Ono spełniało rolę „białego wywiadu”. Zaawansowanego, szybszego, ale chodziło jedynie o analizę powszechnie dostępnych danych. Nazwałbym go wyspecjalizowaną wyszukiwarką internetową”.

Dlaczego Wyborcza jątrzy? Są paragrafy, są ludzie, a brakuje afer. Pan kierownik zawsze może liczyć na wsparcie Adama Michnika.

Kolejny prywatny więzień pana kierownika

Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa zdecydował 9 grudnia o trzymiesięcznym areszcie dla posła PiS-u **Marcina Romanowskiego**, podejrzanego w śledztwie bodnarowców dot. Funduszu Sprawiedliwości. Zdaniem większości prawników nie ma żadnych podstaw do stosowania aresztu wobec Romanowskiego. Postanowienie wydała jednoosobowo **sędzia Monika Łucja Louklińska (Iustitia)**. Pani **Louklińska ma najwyższe kwalifikacje by być „wylosowaną”** do orzekania w sprawie aresztu dla wrogów publicznych pana kierownika. **Umorzyła wcześniej sprawę ataku na działacza pro-life w Warszawie**, podając w uzasadnieniu, że „oskarżony dał wyraz swojemu rozgoryczeniu postawami, jakie prezentują środowiska Pro Life”.

A ten mężczyzna, jak widać na nagraniu kamery samochodowej, najpierw rzucił jakimś przedmiotem w okno samochodu, następnie otworzył drzwi do auta i zaczął szarpać kierowcę, kopać go oraz uderzać, również drzwiami samochodu, próbując wywlec z furgonetki, a także niszczyć pojazd. Zdaniem sędzi Louklińskiej działał „impulsywnie”, ale nie „długotrwanie” i po prostu „dał wyraz swemu rozgoryczeniu”.

Roman Giertych (PO) – guru tzw. Silnych Razem – napisał na portalu X: „**Teraz czas na Ziobro**”.

Likwidacja CBA? Tego chcą ludzie Tuska

Wnioskodawcą projektu ustawy o koordynacji działań antykorupcyjnych oraz likwidacji CBA jest minister koordynator służb specjalnych i szef MSWiA **Tomasz Siemoniak**. Zapowiadając w połowie listopada, że Rada Ministrów zajmie się projektem, szef MSWiA powiedział, że rząd co prawda przyjmie tekst ustawy likwidującej CBA, ale poczeka ona na zmianę prezydenta. *Oby się nie doczekał.* **Czego chłopaki się boją?** Zbyt dużej skuteczności funkcjonariuszy i stosunkowo dużej ich odporności na naciski polityczne.

Dać małpie brzytwę, a kierownikowi władzę

Kolejne polskie przedsiębiorstwo chyli się do upadku. Skarb Państwa nie przekazał dla „Jelcza” środków na budowę nowej linii produkcyjnej samochodów wojskowych. Chodzi m.in. o pojazdy dla wyrzutni HIMARS. Były minister MON Mariusz Błaszczak napisał na portalu „X”: **W ostatnich miesiącach produkcja w Jelczu spadła z kilkadziesiątu do kilkunastu sztuk pojazdów.**

Życie nie lubi próżni, więc miejsce pojazdów z „Jelcza” zajmą pojazdy niemieckie. **Walka z kryzysem gospodarki niemieckiej wychodzi panu kierownikowi całkiem sprawnie.**

Zagłodzić niepokornych

Po zablokowaniu środków finansowych dla PiS-u i próbach blokowania dostępu reklamodawców do wolnych mediów „koalicja 13 grudnia” podjęła działania na rzecz zagłodzenia, poprzez zmniejszenie w przyjętej ustawie budżetowej, ważnych instytucji polskiego państwa tych, których nie udało się im podporządkować. Wśród „wyróżnionych” są: Trybunał Konstytucyjny, Sąd Najwyższy, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Krajowa Rada Sądownictwa oraz Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Stracą oni łącznie 335 mln zł. W przypadku TK w budżecie „wyzerowano” płace sędziów, co oznacza w praktyce likwidację bez likwidacji tej „wrogiej” dla „koalicji 13 grudnia” instytucji. Że jest to złamanie art. 195 ust. 2 Konstytucji RP nie ma większego znaczenia, ponieważ nie będzie miał kto tego stwierdzić. **Mamy nadzieję, że Pan Prezydent nie podpisze uchwalonej ustawy budżetowej i w konsekwencji rozwiąże Parlament.**

Powołano nowy zespół śledczy neo-Prokuratury Krajowej

Kolejnych siedmiu prokuratorów przystąpiło do działań w ramach szukania nieprawidłowości w wydatkowaniu środków z Funduszu Sprawiedliwości. Wysyłają pisma do wójtów i burmistrzów, w których domagają się całości dokumentacji dotyczących wsparcia Ochotniczych Straży Pożarnych ze środków Funduszu Sprawiedliwości. Podajemy za portalem wPolityce.pl:

Wójtowie i burmistrzowie, do których wysłano pisma, mają w ciągu 14 dni od ich otrzymania przekazać całość dokumentacji związanej z zakupem sprzętu dla Ochotniczych Straży Pożarnych, które to zakupy były dofinansowane ze środków Funduszu Sprawiedliwości.

Atak „dopaść Ziobro” uległ wzmocnieniu. **I jak tu nie zauważyć, że pan kierownik to mściwy typ.**

Kolejny atak kumpli pana kierownika na pomnik smoleński

Tradycyjnie już kumple (być może z podwórka) pana kierownika zaatakowali 10 grudnia pomnik smoleński w miesięcznicę zbrodni. Prym wiedli Arkadiusz Szczurek i Andrzej Hadacz vel Dobosz (tw. „Matka”). Dzięki postawie Antoniego Macierewicza i innych obrońców pamięci poległych w Smoleńsku profanacja nie doszła do skutku.

Starannie wyselekcjonowani policjanci ofiarnie osłaniali zwyrodnialców. Po zakończeniu **zatrzymano samochód** prowadzony przez **Antoniego Macierewicza**, ponoć po doniesieniu obywatelskim. **Tak rodzi się nowa świecka tradycja.**

Chciałbym zwrócić Państwa uwagę na coraz bardziej **upodobniające się fizjonomie Hadacza i pana kierownika**. Może to pokrewieństwo fizyczne, a już na pewno jest to efekt ogarniającej ich coraz bardziej nienawiści?

PKW ponad prawem

Sąd Najwyższy uchylił uchwałę Państwowej Komisji Wyborczej w sprawie subwencji dla PiS. I co z tego? Ryszard Kalisz, nazwany onegdaj przez Stefana Niesiołowskiego „**pornogrubasem**”, stwierdził, że orzeczenie SN ich nie dotyczy.

List gończy za Marcinem Romanowskim

Policjanci z Komendy Stołecznej Policji wystąpili do nielegalnej Prokuratury Krajowej o wydanie listu gończego wobec byłego wiceministra sprawiedliwości Marcina Romanowskiego. Rzecz jasna, **list gończy został niezwłocznie wydany.**

Źródła telewizji wPolsce24 informowały, że poseł i były wiceminister sprawiedliwości może podjąć próbę „obywatelskiego sprzeciwu” wobec politycznej nagonki wymierzonej w jego osobę. **Profesor prawa Marcin Romanowski zszedł do podziemia** – mając pełną świadomość niezgodności z prawem działań nielegalistów z PK, zdeterminowanych do zastosowania każdej formy bandytyzmu wobec jego osoby – **by ratować swoje życie.**

Historia się powtarza. Setki ludzi po 13. grudnia 1981 r. zmuszonych zostało do ukrywania się. Wielu bardzo skutecznie. Nasza Koleżanka redakcyjna Jadwiga Chmielowska wodziła za nos siepaczy Jaruzelskiego przez 10 lat.

Jesteśmy solidarni z Panem Marcinem Romanowskim.

Cuda, cuda...

Sąd Okręgowy w Warszawie rozstrzygał w sprawie zażalenia, jakie na postanowienie Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście o odmowie wszczęcia postępowania, które złożyli pełnomocnicy TV Republika.

Jak poinformował mecenas Andrzej Lew-Mirski: *Swego czasu złożyliśmy doniesienia o przestępstwie, które dotyczyło czterech zarzutów, w tym między innymi tłumienie krytyki prasowej i narażanie na niebezpieczeństwo oraz utratę życia i zdrowia osób, które miały nieszczęście znaleźć się na terenach powodziowych. (...) Telewizja Republika przez ostatni rok stała się istotnym graczem na rynku medialnym. (...) Są miliony ludzi, którzy tylko tę telewizję oglądają. Czerpią z niej głównie informacje. **Jeżeli się odcina od informacji połowę społeczeństwa, i to informacji, która może ratować życie i zdrowie, to de facto odcina się społeczeństwo od informacji strategicznych** (...) jak nie wpuszcza się takiej telewizji na sztab kryzysowy to można się liczyć z fatalnymi konsekwencjami.*

Sąd Okręgowy w Warszawie, który wstawia się na co dzień cudacznymi orzeczeniami, tym razem postąpił zgodnie z prawem i nakazał prokuraturze prowadzenie postępowania. Okazuje się, że w okresie Świąt Bożego Narodzenia **nawet sędziowie lustitii potrafią mówić ludzkim głosem.** Nie liczyłbym jednak, by pan kierownik dołączył do tej przekazywanej z pokolenia na pokolenie tradycji.

Co jest grane?

Na wieść, że Discovery chce sprzedać TVN, a zainteresowanym jest kapitał węgierski, pan kierownik zaczął wyczyniać dziwne ruchy. Zapowiedział, że TVN i Polsat są **spółkami strategicznymi** i nie dopuści do realizacji transakcji. Coś tam dukał o zagrożeniu wpływami rosyjskimi i patriotyzmie (!).

Już na pierwszy rzut oka wygląda to na panikę i obronę tuby propagandowej pana kierownika.

Szczerze mówiąc, nie wydaje się prawdopodobne, by jakikolwiek nowy właściciel zmienił oblicze TVN. Przykład Telewizji Polskiej jednoznacznie wskazuje, że przełożenie wajchy biznesowo prowadzi do katastrofy. **TVN wychował sobie kilka milionów otumanionych nienawistników, co stanowi pokąźny dorobek marketingowy.**

Zatem o co chodzi?

O to, by rzeczywisty kupiec, którym będzie najprawdopodobniej **koncern Ringier Axel Springer, z kapitałem w większości niemieckim, nie przepłacił** i stał się gwarantem utrzymania linii propagandowej.

Doktryna Neumanna wiecznie żywa

16 grudnia zapadł **wyrok w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie uniewinniający m.in. Tomasza Arabskiego** za niedopełnienie obowiązków przy organizacji lotu do Smoleńska w 2010 r. W uzasadnieniu ustnym sąd stwierdził: – *w zachowaniach, które w świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w sprawie można przypisać oskarżonym, brak jest znamion przestępstwa z art. 231 par. 1 kpk, bowiem żadne przepisy, jak też istota sprawowanych funkcji publicznych nie nakładały na Szeffa KPRM, jako koordynatora wykorzystania specjalnego wojskowego transportu lotniczego...*

Trzeba mieć „mocny kręgosłup” by nie bać się tak zabełkotać. Odrębną sprawą jest niezgodny z prawem dobór sędziów do orzekania w tej sprawie. Bodnarowcy wykonywali niezłe fikołki.

Zapamiętajmy nazwiska sędziów na telefon, którzy wydali ten wyrok: **Rafał Kaniok, Ewa Leszczyńska-Furtak** oraz **Ewa Gregajtys** – jeszcze nie raz o nich usłyszymy.

No i co droga gawiedzi? Zginęło 96 osób, w tym dwóch prezydentów i członkowie PO. Uśmiechnięta Polska Tuska ma to gdzieś. Ważny jest dobrostan sprawców.

Po co nam „Orlen”?

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia na wniosek prokuratury zdecydował 16 grudnia o tymczasowym aresztowaniu Samera A. i Marcina O. Są oni byłymi członkami zarządu OTS Switzerland GmbH, spółki z Grupy Orlen. Wnioskowała o to prokuratura, która zapowiada teraz wydanie za podejrzanymi listów gończych. **Czyżby kolejni obywatele musieli wejść do podziemia?** Zarzuty dotyczą trzech kontraktów paliwowych, rzekomo niekorzystnych dla spółki. **To działanie ma być krokiem w kierunku „dorwania Obajtka”.**

No cóż chłopaki sobie nagrabiły. W latach 2022–2023 „Orlen” osiągnął zysk netto na poziomie ponad 60 mld zł, co daje ponad 30 mld zł rocznie. Tak postępować nie można. Spółka należy się Niemcom, ale nie za tak wielkie pieniądze. **Całe szczęście nowy Zarząd wdrożył program naprawczy i obniżył zysk netto „Orlenu” do poziomu 3 mld złotych.** W przyszłym roku możemy spodziewać dużych strat spółki. Wtedy pojawi się **lewandowskopodobny minister** i dokona „**prywatyzacji**”, jak za „**najlepszych**” czasów Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

Łukasz

NIE DAJMY TUSKOWI ZAGŁODZIĆ WOLNYCH MEDIÓW

W związku z próbą zagłodzenia wolnych mediów poprzez wpływanie na potencjalnych reklamodawców by nie zamawiali reklam w telewizjach i radiach niezależnych, apelujemy o dobrowolne wpłaty „**abonamentowe**” na:
TV „REPUBLIKA” – Fundacja Niezależne Media, 78 1240 1053 1111 0010 7283 0412, z dopiskiem „**Darowizna**”;
TV „wPolsce24.” – Fundacja media w Polsce, 54 1240 1242 1111 0011 4487 7710, z dopiskiem „**Darowizna**”;
TV „TRWAM”, Radio „Maryja” – 77 1320 1120 2565 1113 2000 0003, z dopiskiem „**Dar na cele kultu religijnego**”;
Radio „WNET” – 84 2490 0005 0000 4600 1876 9190, z dopiskiem „**Darowizna**”.

WYBORY PREZYDENCKIE 2025

Polecamy wywiad na kanale Radka Pogody z prezesem Stowarzyszenia Ruch Kontroli Wyborów Ruch Kontroli Władzy, Panem Marcinem Dybowski, pt.: „**Jak nas oszukują przy wyborach?**” Wywiad dostępny stowarzyszenierkw.org oraz na Youtube https://youtu.be/PLRIfkOnBHE?si=qTF_K0InF4E8K9lo

Wkrótce rozpocznie się akcja werbunkowo-szkoleniowa na członków komisji wyborczych, mężów zaufania oraz obserwatorów społecznych. Zaczynamy od powołania koordynatorów powiatowych i gminnych (w W-wie, dzielnicowych) – **prosimy o zgłaszanie się.**

Kontakt: **Marcin Dybowski**, tel. **509 458 438**.

POLSKI GRUDZIĘĆ

Grudzień
Czernią żałoby
Nad Polską łopocze,
Tragedie,
Śmierć, ofiary,
Przemoc,
Skatowane poranki i noce,
Stoczniovcy, Zbyszek Godlewski,
Wujek,
I grudzień przed rokiem.

Narodie!
Czy się będziesz godził
Z zagłady wyrokiem?

Czy powstaniesz,
Zwycięzys
Swą mocą bezkrwawą?

By Cię nie zdeptał
Prus, sowiet.

Aby Warshau,
Stalinogród,
Zostały
Katowicami,
Stolica Warszawą!

Niezwyknięta jesteś,
Lecz giną Twe Syny.

Więc bądź!
Trwaj!
Broń Jej życia!
Wbrew wrogom, zdrajcom,
Byś nie poniósł winy.

Antoni Wiatr, Kraków, 13.12.2024 r.

KOMUNIKATY

- Przypominamy o naszym apelu, by sporządzać kroniki złoczynienia, zaprzaństwa i degeneracji „elit” obecnie rządzących Polską, by ich dokonania znalazły w przyszłości swój finał w sądzie.
- **Wszystkie wydania „NIEPODLEGŁEJ” dostępne są na stronie:**
<https://myslinieinternowane.pl/home>

ZACHĘCAMY

- **Słuchajcie: Radio „WNET”** [częstotliwości w MHz]: Warszawa – 87,8; Kraków – 95,2; Wrocław – 96,8; Białystok – 103,9; Szczecin – 98,9; Łódź – 106,1; Bydgoszcz – 104,4; Lublin – 101,1.; **Radio Maryja** (na różnych częstotliwościach ultrakrótkich w całej Polsce)
- **Oglądajcie: TV „REPUBLIKA”** (MUX-8, kanał 51, MUX L4 we Wrocławiu i Świdnicy, kanał 27); **TV „wPolsce24.”** (MUX-8, kanał 52), **TV „TRWAM”** (MUX-1, kanał 16)

Redakcja: Jadwiga Chmielowska, Michał Garapich, Tomasz Gugęła (red. naczelny); redakcja.niepodlegla@gmail.com